

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki

1 stycznia 2023

s. Franciszka, Koinonia św. Pawła

Tak jak każda matka, Maryja zastanawiała się zapewne nad tym, kim będzie to Dziecię, na które spoglądała z tak wielką miłością i czułością. Jest to normalny stan rzeczy, kiedy rodzice myślą o przyszłym życiu i szczęściu narodzonego dziecka. Słyszymy w dzisiejszej Ewangelii, że Maryja zachowywała i rozważała wszystkie słowa, które usłyszała o tym właśnie dziecku, o jej Synu. Serce matki najbardziej czuje i kocha, przeczuwa, troszczy się i ciągle myśli o dziecku. Maryja jest w tym podobna do każdej matki. Nie jest kimś dalekim, ideałem na piedestale, którego nie można osiągnąć, naśladować. Jest bardzo ludzka, jest Matką. Uczy nas, a szczególnie wszystkich rodziców, by zastanawiać się nad życiem po bożemu, w świetle Bożego słowa. Patrząc na swoje dziecko oczami Boga, któremu On dał życie, które kocha i pragnie jego zbawienia. Boże spojrzenie jest zawsze pełne życzliwości, przychylności i upodobania, jakie Bóg ma w ludziach. Bóg działa w naszych, codziennych okolicznościach, w historii ludzkiego życia i nigdy poza nią, ponieważ sam wszedł w naszą historię, stając się Człowiekiem.

Patrząc na Maryję Bożą Rodzicielkę, rozważając Jej wielką godność, odkrywamy na nowo, że macierzyństwo jest życiem, a więc rzeczą świętą. Norweska powieściopisarka Sigrid Undset (1882-1949), laureatka Nagrody Nobla, matka kilkorga dzieci, powiedziała: „Każda kobieta nie może stać się niczym lepszym jak dobrą matką”. Ponieważ Maryja zna trudy macierzyństwa, jest bliska sercom milionów matek, jak Ona zatroskanych o swe dzieci. Słowo Boże z dzisiejszej Ewangelii daje nam wskazówkę, na czym oprzeć nasze życie, gdzie szukać światła i mądrości w rozwiązywaniu problemów, skąd czerpać siłę, umacniać wiarę. Maryja, Matka Pana i nasza, daje nam przykład: Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. Maryja staje przed nami jako ta, która przechowuje pamięć o wydarzeniach zbawczych, jakich Bóg dokonał w Jej narodzie, rozważa wielkość Boga, Jego miłosierdzie i wierność. Przechowuje w sercu słowa Bożego objawienia, przekazane przez anioła i pasterzy, wspomnienia z wydarzeń pierwszych lat życia Jezusa, aby zgłębić tajemnicę swego Syna.

To przechowywanie jest dynamiczne, nie polega na przechowywaniu czegoś, np. klejnotów, skarbu w sejfie, ale na wysiłku pamięci i zrozumieniu głębokiego sensu wydarzeń i historii. Maryja staje się w tym dla nas wzorem. Mamy przechowywać, pamiętać o Bogu, Jego miłości do nas, o wcieleniu Jego Syna, który stał się Człowiekiem dla mnie, bym ja stał się dzieckiem Bożym, o Jego śmierci i zmartwychwstaniu dla mnie, bym miał życie wieczne! Mamy jak Maryja nosić w swoim sercu i rozważać sens tych wydarzeń, które są aktualne dla mnie dzisiaj. Bóg i Jego łaska jest dla mnie dziś, w Bogu jest wieczne dziś. Dzisiaj jako rodzic, matka, ojciec, członek rodziny i Kościoła mam strzec tego najcenniejszego depozytu – wiary i Bożych obietnic, które się wypełniły w Jezusie.

Przez cały rok, w liturgii Kościoła będziemy słuchać słów Jej Syna. W codziennej modlitwie możemy brać do ręki Pismo Święte, czytać je, modlić się nim i rozważać. Słuchając Bożego słowa i wprowadzając je w życie, będziemy do Niej podobni. W tym możemy Ją naśladować. W ten sposób staniemy się źródłem pokoju, nadziei i miłości dla naszych dzieci, najbliższych i wszystkich ludzi. Napelnieni słowem Bożym możemy zanieść je innym, tak jak pasterze wielbić, wysławiać Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli. Taka jest droga Kościoła i każdego chrześcijanina, który prowadzony głosem Bożym szuka Jezusa, odnajduje, kontempluje z wiarą Jego obecność, a następnie głosi go światu.

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, ze słuchania słowa Bożego i spojrzenia na wydarzenia życia, naszą historię oczami Bożymi, pełnymi miłości i życzliwości. Jakakolwiek by ona była, smutna, grzeszna, przeplatana upadkami, niepowodzeniami, chorobami, dzisiaj Pan Bóg w swoim słowie, daje nam u progu Nowego Roku, kolejną szansę i nowy początek w Jezusie, Bożym Synu, którego imię znaczy „Jahwe jest zbawieniem”. To właśnie Imię jest błogosławieństwem dla wszystkich. W Nim mamy odpuszczenie grzechów. W tym Imieniu pokładamy całą naszą nadzieję, ponieważ nie ma w żadnym innym zbawienia, tylko w Świętym Imieniu Jezus. W Nim Ojciec rozpromienia nad nami swoje oblicze pełne miłości i dobroci, w Nim jest źródło pojednania i pokoju, życia i szczęścia tu i wieczności. Wierząc w moc Imienia Jezus, który przyniósł zbawienie wszystkim ludziom, prosimy dziś szczególnie o pokój, pokój dla umęczonych naszych braci i sióstr na Ukrainie, o pokój w naszych sercach, naszej ojczyźnie i na całym świecie. Prosimy o to za wstawiennictwem Maryi, Bożej Rodzicielki, której Syn stał się w człowieczeństwie bratem wszystkich ludzi. Maryjo, Święta Boża Rodzicielko! Bóg zbawił nas, biorąc ludzkie ciało i krew z Ciebie, w Twoim łonie ukształtował to ciało, stając się bliski nam, naszym bratem. Oddajemy Ci cześć, szacunek i nasze dziecięce poddanie, prosząc Ciebie, która zajmujesz szczególne miejsce w Królestwie Bożym, byś nam uprosiła łaskę słuchania słowa Twojego Syna, wiary w nie i dostosowania do niego naszego życia, ponieważ ono jest źródłem prawdziwego pokoju.